

Biuletyn Pedagoga Szkolnego



Drodzy Czytelnicy !

Z przyjemnością informujemy o wydaniu kolejnego numeru „Biuletynu Pedagoga Szkolnego”. Spraw związanych z wychowaniem, nauką i pomocą dzieciom zawsze jest wiele, bez względu na to, czy jest się rodzicem, czy nauczycielem. W aktualnym numerze przybliżymy czytelnikom zagadnienie podnoszenia motywacji i wspierania dziecka w nauce. Dokonamy też prezentacji wyników sondażu dotyczącego różnych uwarunkowań uczenia się uczniów klas pierwszych, w tym znaczącej roli rodziców. Będziecie mieli Państwo też możliwość zapoznania się z zasadami Kodeksu Zachowań Ucznia obowiązującymi w naszej szkole. Liczymy też na to, że lektura Biuletynu zachęci Państwa do wspierania realizowanego przez pedagogów w tym roku szkolnym grantu „Akademia Braterstwa „Główną ideą tych działań jest bowiem propagowanie postawy koleżeństwa opartej o wzajemną współpracę i niwelującego zjawisko „wyścigu szczurów”.

Kodeks Zachowań Ucznia Zespołu Szkół nr 4

Kultura osobista jest wizytówką każdego ucznia naszej szkoły.

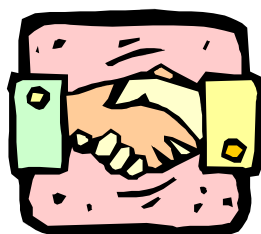
1. **Dorośli to nie kolega.** Uczeń kłania się nauczycielom i wszystkim pracownikom szkoły oraz odnosi się do nich z szacunkiem. Używa zwrotów grzecznościowych.
2. **Szkoła to nie dyskoteka i rewia mody.** Uczniowie gimnazjum noszą mundurki. Strój i wygląd uczniowski ma być schludny, przyzwoity i skromny. Uczeń nie obnaża: pleców, brzucha, ud i dekoltu. Uczniowie mogą zakładać skromną, delikatną biżuterię, a kolczyki nosić wyłącznie w uszach. Makijaż i manicure uczennic nie może być wyzywający, paznokcie winny być krótkie i czyste. Uczniowie mają włosy w kolorze naturalnym, uczesane w sposób konwencjonalny.
3. **Szkoła to instytucja.** Uczeń nie chodzi w szkole w kurtce i nakryciu głowy. Na lekcjach nie je, nie pije, nie żuje gumy, ma wyłączony telefon komórkowy (w sytuacjach wyjątkowych nauczyciel może odwołać zakaz).
4. **Szkoła to miejsce publiczne.** Uczniowie sympatyzujący ze sobą nie manifestują swoich uczuć w sposób demonstracyjny. Uczniowie nie okazują przynależności do grup nieformalnych, subkultur poprzez ubiór i propagowanie symboliki.
5. **Szkoła to miejsce bezpieczne.** Uczniowie nie tolerują i nie przejawiają zachowań agresywnych. Bicie, obrażanie, poniżanie i szykanowanie są zabronione. Uczniowie unikają niebezpieczeństwa, przestrzegając zakazu opuszczania terenu szkoły.
6. **Szkoła nas wychowuje.** Uczeń nie przeklina, nie używa wulgaryzmów i nie krzyczy, panuje nad emocjami. Jest uprzejmy wobec dorosłych i rówieśników.
7. **Uczeń naszej szkoły dba o zdrowie.** Nie pali, nie pije i nie używa innych środków psychoaktywnych w szkole i poza nią. Nie namawia do tego innych.
8. **Szkoła to miejsce czyste.** Uczniowie dbają o porządek i higienę osobistą. Nie śmiecą, nie malują i nie niszczą ścian, ławek i krzesel, nie pluja, nie dewastują mienia publicznego.
9. **Szkoła to nie miejsce na szpan i ekstrawagancję.** Uczniowie nie eksponują posiadanych dóbr materialnych i nie oceniają innych na ich podstawie.
10. **Szkoła jest miejscem przestrzegania prawa.**

Zapraszamy

czytelników do dyskusji na łamach naszego „Biuletynu.” Oczekujemy na Państwa opinie, sugestie, wnioski i pytania, które można kierować na adres:

dan-han@wp.pl

Chętnych rodziców i nauczycieli zachęcamy do drukowania swoich artykułów na łamach naszego pisma.



mgr Hanna Błażejowicz Liceum Ogólnokształcące		mgr Danuta Nowak Gimnazjum	
poniedziałek	9:30 – 13:30	poniedziałek	9:00 - 13:00
wtorek	11:30 - 15:30	wtorek	9:00 - 13:00
środa	9:00 - 13:00	środa	9:00 - 13:00
czwartek	8:00 - 12:00	czwartek	10:30 –14:30
piątek	8:00 - 12:00	piątek	9:00 - 13:00

Informujemy Państwa również o możliwości uzyskania pomocy w zakresie problemów wychowawczych z dzieckiem w ramach prowadzonego przez nas pod patronatem Bydgoskiego Ośrodka Rehabilitacji Terapii Uzależnień i Profilaktyki „BORPA” Punktu Interwencji Szkolnej.

Punkt Interwencji Szkolnej:

Hanna Błażejowicz poniedziałek 13:30 - 15

Danuta Nowak czwartek 14:30 - 16

Redakcja:

Pedagogzy szkolni:
Hanna Błażejowicz i Danuta Nowak
Zespół Szkół nr 4
ul. Z. Nałkowskiej 9
85 –866 Bydgoszcz
tel. 3610885
e-mail: dan-han@wp.pl

Dla Rodziców i nie tylko

MOTYWACJA DO NAUKI

Czasami słyszę jak rodzice mówią: „dziecko źle się uczy, bo nie ma motywacji do nauki”, „on nie radzi sobie w nauce, bo ma słabą motywację”. Jak to jest, że jedne dzieci uczą się chętnie, a inne trzeba zaganiać do nauki? Czym jest motywacja do nauki i skąd się ona bierze? Czy można rozbudzać motywację do nauki i jak to robić? Spróbujmy się nad tym zastanowić. Jak wiadomo, motywacja do nauki odgrywa niezwykle ważną rolę w zdobywaniu wiedzy i w karierze szkolnej dziecka. Uczeń, który ma motywację do nauki, chce się uczyć, pragnie być lepszy w różnych dziedzinach, dąży do osiągania sukcesów szkolnych. Dziecko, które nie ma motywacji do nauki, nie chce się uczyć, nie lubi się uczyć, unika wysiłku, nie zależy mu na ocenach, (szkoła mu „wisi” a oceny „olewa”). Z brakiem motywacji potocznie łączone jest lenistwo – brak wysiłku i chęci działania. Problem motywacji jest nierozzerwalnie związany z działaniem człowieka. Mamy do czegoś motywację i ona pociąga nas do działania, a innym razem czegoś nie robimy, bo nie mamy motywacji. Motywacja – jak ją określają psychologowie – to stan o charakterze psychicznym lub społecznym, służący nakierowaniu działań jednostki na określony cel. Motywacja jest zjawiskiem złożonym. Charakteryzuje ją kilka podstawowych cech: wzbudzanie energii, ukierunkowanie wysiłku na cel, koncentracja uwagi i selekcja bodźców, wypracowanie odpowiednich działań, konsekwencja i wytrwałość podejmowanych czynności. Dlaczego jedno dziecko motywację posiada, a inne nie? Potocznie sądzi się, że motywacja jest czymś wrodzonym, danym nam od urodzenia. W rzeczywistości jest inaczej. Psychologia mówi, że motywacja jest w dużej mierze nabywana w trakcie rozwoju człowieka. Co to dla nas rodziców oznacza? Mianowicie to, że w znacznej mierze motywacja jest wyuczalna, że podlega wychowaniu. Postawienie łatwej diagnozy, że dziecko nie ma motywacji do nauki zwalnia nas niekiedy z podejmowania działań na rzecz rozwijania motywacji, którą my – jako rodzice możemy u dzieci kształtować. Motywacja może być także hamowana, pomniejszana, osłabiana. Zastanówmy się, co może ograniczać motywację dzieci do nauki szkolnej?

1. Brak niezbędnej energii potrzebnej do nauki. Dzieje się tak wówczas, kiedy dziecko nie otrzymuje odpowiedniej stymulacji do nauki, kiedy nie jest właściwie pobudzane do pracy szkolnej (np. motywację obniża słabe zainteresowanie rodziców nauką dziecka). Energia do nauki może być wygaszana przez brak wiary w dziecko, zwątpienie i rezygnację – „z ciebie nic nie będzie”. Motywację bardzo często obniża zła atmosfera w domu, słaby kontakt z dzieckiem, kłótnie, konflikty itp. Wzniesaniu energii do nauki służą rozmowy o szkole, dobry kontakt z nauczycielem, dbałość przybory.

2. Brak celów. Jeżeli szkoła jest traktowana jako zło konieczne, jako strata czasu, trudno budzić motywację do nauki (po co się uczyć?). Dziecko rosnące

w atmosferze braku szacunku dla wykształcenia, w klimacie lekceważenia i poniżania nauczycieli, nie będzie miało chęci do nauki. Co z tego, że rodzice mówią „ucz się ucz, czytaj książki”, kiedy dziecko nie widzi książki w ręku własnego ojca i matki. Poszukiwaniu odpowiednich celów sprzyja rozbudzanie zainteresowań, rozwijanie nawyku czytelnictwa, pokazywanie wartości nauki i wiedzy. Motywację mogą także blokować zbyt wygórowane cele przerastające możliwości dziecka (ważne jest dostosowanie zadań do możliwości dziecka).

3. Brak określonych i usystematyzowanych działań. Jeżeli dziecko nie posiada zorganizowanego kącika do nauki, ustalonego harmonogramu dnia (stałe pory odrabiania lekcji, odpoczynku, snu) jego motywacja może być osłabiona.

4. Brak konsekwencji i wytrwałości. Zapracowani i przemęczeni rodzice nie są nie są w stanie dopilnować dzieci w nauce. Motywowanie do nauki to codzienny, trudny obowiązek rodziców (nie wystarczy zdawkowe pytanie „lekcje odrobione?”)

Warto pamiętać, że motywację do nauki szkolnej mogą ograniczać różne czynniki wewnętrzne np. upośledzenia narządów wzroku i słuchu, niedorozwój lub mikrouszkodzenia pewnych ośrodków w mózgu, problemy emocjonalne (nerwica szkolna). Chęć do nauki osłabiają różne czynniki zewnętrzne – niewłaściwe stosunki między nauczycielem i dzieckiem, nieprawidłowe funkcjonowanie dziecka w klasie, negatywny wpływ grup rówieśniczych. W przypadku podejrzeń że motywacja do nauki może być związana z jakimiś obiektywnymi ograniczeniami, warto porozmawiać z nauczycielem lub zasięgnąć porady specjalisty. Jak widać, motywacja do nauki szkolnej zależy od bardzo wielu różnorodnych czynników. Motywowanie do nauki jest także ważnym zadaniem dla rodziców. Poziom motywacji do nauki dziecka w dużym stopniu zależy od wysiłków rodziców. Ważnym motywem dla dziecka jest nauka dla „mamy i taty”. Jeżeli odpowiednio zadbamy o jego motywację, prędzej lub później zacznie uczyć się dla siebie.

dr Tomasz Biernat



Skutki uboczne „wyścigu szczurów”

Chęć osiągnięcia sukcesów to nic złego, zwłaszcza w kraju gdzie trzeba walczyć o miejsca pracy, a o atrakcyjne tym bardziej. Robimy się coraz bardziej otwarci na świat, chętnie inwestujemy w wykształcenie naszych dzieci. Mamy, jako rodzice, wyjątkowe umiejętności zagospodarowania im czasu wolnego, motywowanie do nauki najprościej uzyskujemy poprzez analizę wyników najlepszego ucznia w klasie. Nastawiamy dziecko na pracę własną, która szybko przynosi doraźne efekty, często pozytywnie oceniane. W wyniku konkurencji zanika problem podpowiadania i ściągania, przecież to w dorosłym życiu kradzież praw autorskich. Niestety za tą piękną postawą kryje się gdzieś na dnie kilka rzeczy o wiele mniej sympatycznych. Od rezygnacji z pomocy do odmawiania prawdziwej pomocy jest niedaleko! Przecież udzielenie pomocy konkurentowi grozi osłabieniem pozycji własnej a może lepiej trochę źle doradzić ? Czym innym jest nastawienie na własny wysiłek, by wiedzieć więcej i dzięki temu sięgnąć wyżej, a czym innym parcie „po trupach”, byle dostać się na szczyt .Dużą rolę ma tu do odegrania nie tylko szkoła ale i dom rodzinny. Można wspólnie pokierować samodoskonaleniem każdego dziecka tak, aby współgrało ono z poczuciem solidarności, bezpieczeństwa i wsparcia w zespole. „Wyścig szczurów” nie jest jeszcze powszechny. W wielu szkołach solidarnie ściągają się i podpowiadają czy uciekają z lekcji, a nadmiernie ambitni uczniowie nie są mile widziani w towarzystwie. Jednak symptomy tego problemu pojawiają się i jeśli nie przegapimy tych pierwszych sygnałów, to mamy szansę pomóc wspólnie dziecku. Wyścig podsycany jest bowiem zarówno przez nauczycieli, którzy oceniani są często przez pryzmat wyników swoich uczniów (rankingi klas, szkół) jak i przez rodziców importujących schematy kariery zawodowej z za oceanu. Pamiętajmy jednak, że wszystko to powoduje przeciążenie uczniów, którym stawiane są często wymagania daleko wykraczające nie tylko poza program szkoły, ale i poza granice zdrowego rozsądku. Permanentny wysiłek i napięcie emocjonalne skutkują często zaburzeniami nerwowymi lub somatycznymi. Wysiłek i napięcie odbijają się negatywnie na stosunkach rówieśniczych, przenosząc je z płaszczyzny bezinteresownych przyjaźni szkolnych w sferę materialną z kim warto i dla czego się kolegować? Biorąc pod uwagę potencjalne zagrożenie tym zjawiskiem (w szkole istnieją sytuacje wychowawcze dotyczące tego problemu dotychczas sporadyczne) w bieżącym roku szkolnym pedagodzy realizują grant oświatowy AKADEMIA BRATERSTWA . Jego głównym celem jest propagowanie bezinteresownego koleżeństwa i tolerancji. W szkole zostanie ogłoszony Konkurs „SUPER KOLEŻANKA LUB KOLEGA „, zapraszamy Rodziców do współpracy i pomocy w propagowaniu tych wartości. Dziękujemy!